

GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYNIE

# U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 40 (557)

Mierzeszyn, 20 sierpnia 2023 r.

ISSN 2082-0089

Rok 14

*Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.*

## ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

Lizbona, 1- 6 sierpnia 2023 roku



**PAPIEŻ FRANCISZEK W FATIMIE**

5 sierpnia 2023





Przemówienie Ojca Świętego Franciszka na zakończenie modlitwy różańcowej z chorymi młodymi ludźmi. Fatima, 5 sierpnia 2023 roku

## O MARYJO, KOCHAMY CIEBIE I UFAMY TOBIE

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

Dziękuję biskupowi Ornelasowi za jego słowa i dziękuję wszystkim za waszą obecność i modlitwę. Odmówiliśmy różaniec, piękną i życiodajną modlitwę, życiodajną, ponieważ wprowadza nas w kontakt z życiem Jezusa i Maryi. Rozważaliśmy tajemnice radości, które przypominają nam, że Kościół nie może być niczym innym jak domem radości. Kapliczka, w której się znajdujemy, jest pięknym obrazem Kościoła: gościnna i bez drzwi, jest sanktuarium na świeżym powietrzu, w sercu tego placu, który przywołuje wspaniałą uścisk matczynej. Niech tak też będzie w Kościele, który jest matką: drzwi niech będą otwarte dla wszystkich, aby ułatwić spotkanie z Bogiem; niech będzie miejsce dla wszystkich, ponieważ każdy jest ważny w oczach Pana i Matki Bożej.

Jesteśmy tutaj, pod Jej matczynym spojrzeniem, tutaj, gdzie tak wielu ludzi przybywa jako pielgrzymi. Właśnie pielgrzymowanie jest rysem maryjnym, łączącym tajemnice, którymi się modliliśmy. Maryja bowiem otrzymuje zwiastowanie radości, owo „*Raduj się*” (Łk 1, 28), które zmienia Jej życie, i natychmiast rozpoczyna pielgrzymkę, która rozwija się w kolejnych tajemnicach: idzie do Elżbiety, potem do Betlejem, następnie do świątyni w Jerozolimie, gdzie w końcu powraca, by odnaleźć Jezusa. Maryja idzie, nie stoi w miejscu. Tak samo czyni w historii, zstępując między nas, jak w Fatimie, i zapraszając nas do pielgrzymowania, nie tylko naszym ciałem, ale przede wszystkim naszym życiem. Jak? Podążając naprzód każdego dnia, z radością i nadzieją, ponieważ mamy cel, Niebo; a jednocześnie z wytrwałością i cierpliwością, ponieważ życie na ziemi nie jest wideo grą dla rozrywki, ale drogą, którą należy pokonać odważnie i wytrwale. Chciałbym podziękować wam, którzy tutaj jesteście i potraficie iść do przodu w chorobie i będąc uwięzionymi. Nosicie krzyże, ale z Bogiem wasze krzyże nie będą kresem w nicości, lecz drzwiami do chwały; tak, ponieważ z Jezusem każdy krzyż kończy się zmartwychwstaniem, każda ciemność światłem, każde porzucenie komunią. Dziękuję, dziękuję, ponieważ dajecie świadectwo, że życie jest warte więcej niż zdrowie i że radość nie pochodzi z rzeczy, jakie posiadasz, lecz z miłości, którą dajesz i otrzymujesz.

Maryja jest z wami. Zrealizowała marzenia wspanialsze, niż mogła sobie wyobrazić. W jaki sposób? Nie poprzez pogoń za sukcesem, władzą, bogactwem i pozorami doczesnymi, lecz poprzez kroczenie drogą Boga, drogą prawdziwej wielkości.

A wiecie, jak nazywa się ta droga do wielkości? Nazywa się małością, drogą małości. Bóg zawsze wybiera maluczkich, którzy są dla Niego wielcy; wybiera ludzi prostych i to oni pozwalają Mu realizować Jego wielkie plany w dziejach: jak uczniowie w Ewangelii, jak dzieci w Fatimie. Bóg ma w nich szczególne upodobanie. A małość, którą Bóg kocha, sugeruje, abyśmy trzymali się z dala od niebezpiecznej pokusy, jaką jest perfekcjonizm. Dziś wydaje się, że nie można być mniej niż doskonałym; trzeba pokazać się wielkimi, skutecznymi i spełnionymi, a każda słabość wydaje się być wadą, podczas gdy modele, jakie wpaja społeczeństwo obrazu, są zawsze wspaniałe i błyszczące. Ale są one upiękzone i dlatego fałszywe. Życie bowiem składa się z prawdy i rzeczywistości, a nie z kłamstw i pozorów. A kto podąża za pozorami świata, pozostaje smutny wewnętrznie. Jakże wielu młodych ludzi odczuwa dziś ciężar tego, że im się nie udaje, że sobie nie radzą, że są nie na poziomie, a nawet źli; próbują naprawić siebie na zewnątrz, pokazać się w dobrej formie, ale wewnątrz ich serca wykrzykują cierpienie. Przyjaciele, nie dajmy się zarazić perfekcjonizmem, nie dajmy się zwieść mirażom, nie stańmy się uczniami różnych mód. Bądźmy pasjonatami prawdziwego życia, ponieważ jesteśmy powołani do bycia artystami egzystencji, a nie ekspertami od retuszu; do nadawania znaczenia dniom, które przeżywamy, a nie lakierowania ich pozorami.

Idźmy naprzód razem, ramię w ramię, ze stopami na ziemi i wzrokiem skierowanym ku niebu. Uwierzy, że słabości nie są przeszkodami nie do pokonania, lecz krokami do osiągnięcia wyższego poziomu, ponieważ to właśnie poprzez naszą małość Bóg dokonuje wielkich rzeczy. Zawsze pamiętajmy: Jezus dokonuje cudów w małości. Nie tylko to: On utożsamiał się z maluczkimi. Mówi o tym w Ewangelii: „*Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili*” (Mt 25, 40). A wśród tych maluczkich jesteście wy: chorzy i uwięzieni. Przyjaciele, Jezus kocha was do tego stopnia, że utożsamia się z wami. I prosi was o współpracę z Nim, czyniąc was orędownikami.

Ale jak to zrobić? Fatima pomaga nam, ponieważ jest szkołą wstawiennictwa. Pastuszkowie z Fatimy stali się bowiem wielkimi orędownikami dzięki aniołowi, który na rok przed przyjściem Matki Bożej pouczył ich. Ukazał się im i powiedział: „*Nie lękajcie się! Zawsze, gdy przychodzi Bóg, strach znika*”. Potem pojawia się anioł: „*Jestem Aniołem Pokoju*”. Zawsze tam, gdzie jest Bóg, jest pokój. Następnie zwraca się z prośbą: „*Módlcie się ze mną*”. I uczy modlitwy nie za siebie i swoje potrzeby, jak to często robimy, ale adoracji i wstawiennictwa. Uwielbienia Boga i wstawiennictwa za innych. Następnie Anioł klęka, dotyka głową ziemi i zaprasza do modlitwy mówiąc: „*O mój Boże! Wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie, Kocham Cię. Proszę Cię, byś wybaczyl tym, którzy nie wierzą, którzy Cię nie uwielbiają, którzy Cię nie kochają, którzy Ci nie ufają*”.







Następnie dodaje: „*Serce Jezusa i Maryi słuchają z uwagą waszych próśb*”. Oto pewność: Bóg zawsze wysłuchuje naszych modlitw; nigdy nie są one bezużyteczne, ale zawsze konieczne, ponieważ modlitwa zmienia historię. Rzeczywiście, Anioł Pokoju wyjaśnia, że modlitwy i ofiary składane z miłości przynoszą światu pokój. Wreszcie, ostatnie słowa, które kieruje do dzieci, niemal wyznaczając im zadanie: „*Pocieszajcie waszego Boga!*”. Nie tylko my potrzebujemy pocieszenia Boga, ale On prosi byśmy Go pocieszyli, ponieważ cierpi: cierpi z powodu zła, podziałów, braku pokoju i prosi o modlitwę i miłość. Jakaż mamy misję w historii! Naprawdę nie możemy uważać się za bezużytecznych, jesteśmy cenni! To, czym żyjemy i co ofiarujemy, może przemienić świat. Oto żywe i zawsze aktualne serce orędzia fatimskiego.

W 1917 roku, kiedy Matka Boża objawia się w sierpniu, mówi coś zaskakującego. Zostało jej przedstawionych kilka osób chorych, interesuje się nimi, ale natychmiast przybiera poważną, smutną postawę, jakby sygnalizując bardziej niepokojącą chorobę. Mówi: „*Módlcie, módlcie się wiele, czyńcie ofiary za grzeszników, bo wiele dusz idzie na wieczne potępienie, bo nie mają nikogo, kto by się za nie ofiarował i modli!*”. Spodziewalibyśmy się, że powie: są tacy, którzy się zatracają, ponieważ są źli, ponieważ świat zmierza w złym kierunku, ponieważ jest mało wiary, ponieważ jest ateizm, relatywizm... Nie, Matka Boża nie mówi takich rzeczy; jest Matką i nie wskazuje palcem na nikogo ani na społeczeństwo; nie krytykuje ani nie narzeka, ale jest zaniepokojona, ponieważ brakuje współczucia dla oddalonych, ponieważ nie ma ludzi, którzy modlą się i wstawiają, ponieważ brakuje miłości i gorliwości.

Przyjmijmy dziś to zaproszenie do wzięcia odpowiedzialności, do zatroszczenia się o tych, którzy nie wierzą, nie mają nadziei, nie kochają. A Bóg zatroszczy się o nas. Módlmy się, bo Fatima jest „*siłownią*” modlitwy. Teraz, podobnie jak w czasie objawień, trwa wojna. Matka Boża prosiła nas o modlitwę różańcową w intencji pokoju. Nie prosiła o to jako uprzejmość, ale z matczynym niepokojem powiedziała: „*Odmawiajcie codziennie różaniec, aby uzyskać pokój dla świata i koniec wojny!*” Zjednoczmy nasze serca, módlmy się o pokój, poświęćmy raz jeszcze Kościół i świat Niepokalanemu Sercu naszej najczulszej Matki.

O Maryjo, stajemy tu przed Tobą. Jesteś Matką i troszczysz się o nas. Znasz nasze smutki i trudności. Wznosimy oczy ku Tobie, zanurzamy się w Twoich oczach i powierzamy się Twojemu Sercu.

Nie było ono wolne od pytań i obaw: doświadczałaś lęku, gdy anioł nawiedził Ciebie w Nazarecie, niepokoju, gdy nie mogliście znaleźć noclegu w Betlejem, udręki, gdy Jezusa zagubił się w świątyni. Ale w próbach byłaś odważna i śmiała: wszystko powierzyłaś Bogu a na lęk odpowiedziałaś miłością, na niepokój troską, na udrękę ofiarą. W decydujących chwilach nigdy się nie wycofywałaś, przejmowałaś inicjatywę: pilnie poszłaś do Elżbiety, na godach w Kanie zapukałaś do serca Jezusa,

w Wieczerniku sprawiałaś, że uczniowie byli jedno. Na Kalwarii miecz przeszył Twoją duszę, ale Ty, niewiasta pokorna i silna, rozświetliłaś noc cierpienia paschalną nadzieją.

A teraz patrzysz na nas, cierpisz z nami i za nas. Twoje serce jest czułe na nasze problemy. Przedstawiamy je Tobie: po raz kolejny podejmij inicjatywę, która będzie nam służyła w tych czasach uciskanych niesprawiedliwością i zniszczonych bronią. Zwróć swoje matczyne spojrzenie na rodzinę ludzką, która zagubiła drogę pokoju, straciła poczucie braterstwa i nie odnajduje atmosfery domu. Wstawiaj się za naszym światem pogrążonym w niebezpieczeństwie i zamęcie, aby przyjmował życie i odrzucił wojnę, zatroszczył się o cierpiących i chronił stworzenie. Przychodzimy do Ciebie, szukamy schronienia w Twoim miłosierdziu Sercu. Błagamy o miłosierdzie, Matko miłosierdzia; o pokój, Królowo pokoju! Nawróć serca tych, którzy podsycają nienawiść i wzniecają konflikty, tych, którzy wierzą, że wojna może rozwiązać problemy. Porusz serca oddalonych, tych, którzy nie doznają radości poznania Boga. Wspomagaj samotnych, wspieraj chorych, pocieszaj przygnębionych.

W tej rozmowie z Tobą, Królowo Różańca Świętego, przypominamy sobie Twoje matczyne wezwania. Przyszedł prosić o modlitwę i pokutę. Jakże często jednak pozwalaliśmy się zwabić innym rzeczom: pochłonięci własnymi potrzebami i rozproszeni wieloma interesami byliśmy głusi na Twoje wezwania. Ale Ty nas miłujesz i nie jesteś nami znużona. Przypomnij nam znów, że Bóg zasługuje na pierwsze miejsce. Pomóż nam się nawrócić. Strzeż jedności Kościoła gdy jest spolaryzowany przez ideologie, zranionego grzechami swoich dzieci, kuszonego światowością. Ty będąc maluczką wysławiałaś wielkie rzeczy, jakie Pan w tobie uczynił; przypomnij nam, że pokora i łagodność są kluczami, które otwierają skarbiec Bożego serca, pozwalając Jego Duchowi zstąpić na świat. Pocieszaj maluczkich i prostych, tych, którzy wierzą, adorują, żywią nadzieję i miłują; wspieraj ich w działaniu. Rozpal w nas wszystkich gorliwość apostołską i weź młodych za rękę: rozpal w nich pragnienie poświęcenia życia dla realizacji wielkich i pięknych marzeń.

O Maryjo, kochamy Ciebie i ufamy Tobie. I Tobie teraz ponownie się powierzamy. Z dziecięcymi sercami poświęcamy Ci nasze życie, każde włókno naszej istoty, wszystko, co mamy i czym jesteśmy, na zawsze. Poświęcamy Ci Kościół i świat, zwłaszcza kraje ogarnięte wojną. Wyjednaj nam pokój. Ty, Dziewico Drogi, otwierasz ścieżki tam, gdzie wydaje się, że ich nie ma. Ty, która rozwiązujesz węzły, rozluźnij sploty egoizmu i sidła władzy. Niedościągła w hojności, napełnij nas czułością, napełnij nas nadzieją i spraw, abyśmy zakosztowali radości, która nie przemija, radości Ewangelii. Amen.

**papież FRANCISZEK**

Fatima, 5 sierpnia 2023 roku





Homilia Ojca Świętego Franciszka podczas Mszy świętej na zakończenie Światowych Dni Młodzieży. Lizbona, 6 sierpnia 2023 roku.

## NIE LĘKAJCIE SIĘ!

„Panie, dobrze nam tu być!” (Mt 17, 4). Te słowa wypowiedziane przez apostoła Piotra do Jezusa na Górze Przemienienia, po tych intensywnych dniach chcemy uczynić własnymi. Piękne jest to, czego doświadczyliśmy z Jezusem, co przeżyliśmy razem i piękne jest to, jak się modliliśmy, z jakże wielką radością w sercach. Wtedy możemy zadać sobie pytanie: co zabieramy ze sobą, powracając w doliny codziennego życia?

Opierając się na usłyszanym Ewangelii chciałbym odpowiedzieć na to pytanie trzema czasownikami. Co zabieramy? Jaśnieć, słuchać, nie lękać się. Co zabieramy ze sobą? jaśnieć, słuchać, nie lękać się.

Po pierwsze: Jaśnieć. Jezus przemienił się. Ewangelia mówi: „*twarz Jego zajaśniała jak słońce*” (Mt 17, 2). Właśnie zapowiedział swoją mękę i śmierć na krzyżu, burząc w ten sposób obraz potężnego i światowego Mesjasza i zadowolając oczekiwania uczniów. Teraz, by pomóc im zaakceptować Boży plan miłości wobec każdego z nas Jezus bierze trzech z nich, Piotra, Jakuba i Jana, prowadzi ich na górę i przemienia się: Jego twarz staje się promienna, a szaty białe. Ten „*blask*” przygotowuje ich na noc męki.

Przyjaciele, drodzy młodzi, my także potrzebujemy dzisiaj nieco światła, przeblasku światła, który byłby nadzieją, żeby stawić czoła wielu ciemnościom, które nachodzą nas w życiu, wielu codziennym porażkom, aby stawić im czoła w świetle zmartwychwstania Jezusa. On bowiem jest światłem, które nigdy nie gaśnie, jest światłem, które jaśnieje nawet w nocy. „*Bóg nasz rozjaśnił oczy nasze*” (Ezd 9, 8) – powiada kapłana Ezdrasz. Nasz Bóg oświeca. Oświeca nasze spojrzenie, oświeca nasze serce, oświeca nasz umysł, oświeca nasze pragnienie uczynienia czegoś w życiu. Zawsze światłem Pana.

Ale chciałbym wam powiedzieć, że nie stajemy się jaśniejącymi, gdy stawiamy siebie w centrum uwagi – nie to oślepią. Nie stajemy się jaśniejącymi. Nie stajemy się jaśniejącymi, kiedy ukazujemy doskonały wizerunek, uładzony, dobrze wykończony. Ani też, gdy czujemy się silni i odnosimy sukcesy, ale nie jaśniejący. Jaśniejemy, promieniujemy blaskiem, gdy przyjmując Jezusa uczymy się miłować tak, jak On. Miłować jak Jezus: to nas czyni jaśniejącymi, to nas prowadzi ku wypełnianiu dzieła miłości. Nie ludzi się, przyjaciółko, przyjacielu, staniem się światłem w dniu, w którym będziesz czynił dzieła miłości. Ale kiedy zamiast czynić uczynki miłości wobec innych, patrzysz na siebie jako na samolubną osobę, światło gaśnie.

Drugim czasownikiem jest słuchać. Na górze obłok świetlany osłania uczniów. A z tego obłoku,

z którego rozbrzmiewa głos Ojca co nam mówi? Jego słuchajcie. „*To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!*” (Mt 17,5). Tutaj jest wszystko zawarte. Wszystko, co jest do zrobienia w życiu chrześcijańskim zawiera się w tym słowie Jego słuchajcie. Trzeba słuchać Jezusa. Na tym polega cały sekret. Słuchaj tego, co mówi do ciebie Jezus. „*Nie wiem, co mi mówi!*”, Weź Ewangelię i przeczytaj, co mówi Jezus, to co mówi do twego serca. On bowiem ma słowa życia wiecznego dla nas, On objawia, że Bóg jest Ojcem, że jest miłością. On nam wskazuje drogę miłości. Posłuchaj Jezusa. My bowiem, nawet z dobrą wolą, podążamy ścieżkami, które wydają się być ścieżkami miłości, ale w ostatecznym rachunku są egoizmem podszywającym się pod miłość. Strzeżcie się samolubstwa udającego miłość! Słuchaj Go, bo On ci powie, jaka jest droga miłości. Słuchaj Go.

Jaśnieć, to pierwsze słowo, bądź świetlisty; słuchaj, aby nie zbłądzić i wreszcie trzecie słowo nie lękaj się. Słowo, które bardzo często powtarza się w Biblii, w Ewangelii: „*nie lękajcie się*”. To były ostatnie słowa, jakie Jezus wypowiedział do uczniów w chwili Przemienienia: „*Wstańcie, nie lękajcie się!*” (Mt 17, 7).

Do was młodzi, którzy widzieliście tę radość – chciałem powiedzieć tej chwale, i rzeczywiście jest to rodzaj chwały, to nasze spotkanie –; do was, którzy pielęgnujecie wielkie marzenia, ale często przyćmiewa je lęk, że ich nie zrealizujecie; do was, młodzi, którzy czasami myślicie, że nie dacie rady – niekiedy napada nas trochę pesymizm; do was, młodzi, kuszeni w tych czasach, żeby się zrazić, uważać siebie za niezadowolających lub ukrywać cierpienie, maskując je uśmiechem; do was, młodzi, którzy chcecie zmieniać świat – i dobrze, że chcecie zmieniać świat- i że chcecie walczyć o sprawiedliwość i pokój; do was, młodzi, którzy wkładacie w to wysiłek i wyobraźnię, ale wydaje się wam, że to nie wystarczy; do was, młodzi, których Kościół i świat potrzebują tak, jak ziemia potrzebuje deszczu; do was, młodzi, którzy jesteście teraźniejszością i przyszłością; tak, do was, młodzi, Jezus mówi dzisiaj: „*Nie bójcie się!*”, „*Nie lękajcie się!*”.

Niech w chwili milczenia niech każdy powtórzy sobie w sercu te słowa: „*Nie lękajcie się!*”.

Drodzy młodzi, chciałbym spojrzeć w oczy każdego z was i powiedzieć: nie lękaj się! Ale powiem wam coś o wiele piękniejszego. To już nie ja, to patrzy teraz na was sam Jezus, patrzy na was Ten, który was zna, zna serce każdego z was, zna życie każdego z was, zna radości, zna smutki, sukcesy i porażki, zna wasze serce. I dziś do was mówi, tutaj w Lizbonie, podczas tych Światowych Dni Młodzieży: „*Nie obawiajcie się, nie bójcie się, odwagi, nie lękajcie się!*”.

**papież FRANCISZEK**

Lizbona, 6 sierpnia 2023 roku





**DZIAŁALNOŚĆ MISYJNA  
JEZUITÓW GDAŃSKICH  
W PARAFII MIERZESZYŃSKO-PRZYWIDZKIEJ  
(1753-1754)**

Założone w 1540 roku Towarzystwo Jezusowe (zwane popularnie jezuitami) przybyło do Polski w 1564 roku (choć pierwszym jezuitą przybyłym do Polski w 1555 roku był wybitny teolog Alfons Salmeron).

Pierwszą jego placówką jezuicką było Braniewo, gdzie powstało kolegium. W 1582 roku dzięki zabiegom biskupów włocławskich - Stanisława Karnkowskiego i Hieronima Rozrażewskiego zakon jezuitów erygował swój dom (misję przekształconą później w rezydencję) w Gdańsku, a w 1592 w Starych Szkotach (kolegium). Służyły one szeroko zakrojonej pracy duszpasterskiej (szeroko pojętej pracy apostołowskiej) - słuchaniu spowiedzi, wygłaszaniu kazań, odprawianiu nabożeństw, prowadzeniu ćwiczeń duchowych, rekateolizacji. Z biegiem czasu praca ta rozszerzona została o ośrodki podgdańskie np. Czapielsk, Giemlice.

Niemal zupełnie nieznanym jest w historiografii lokalnej traktującej o dziejach Mierzeszyna i Przywidza fakt, że działała na tym silnie sprostestantyzowanym obszarze przy kościele św. Franciszka Ksawerego stacja misyjna, którą kierował przez rok dyspozycyjny 1753/54 misjonarz Jerzy Pletzer wspomagający misjonarzy w niedalekim Czapielsku.

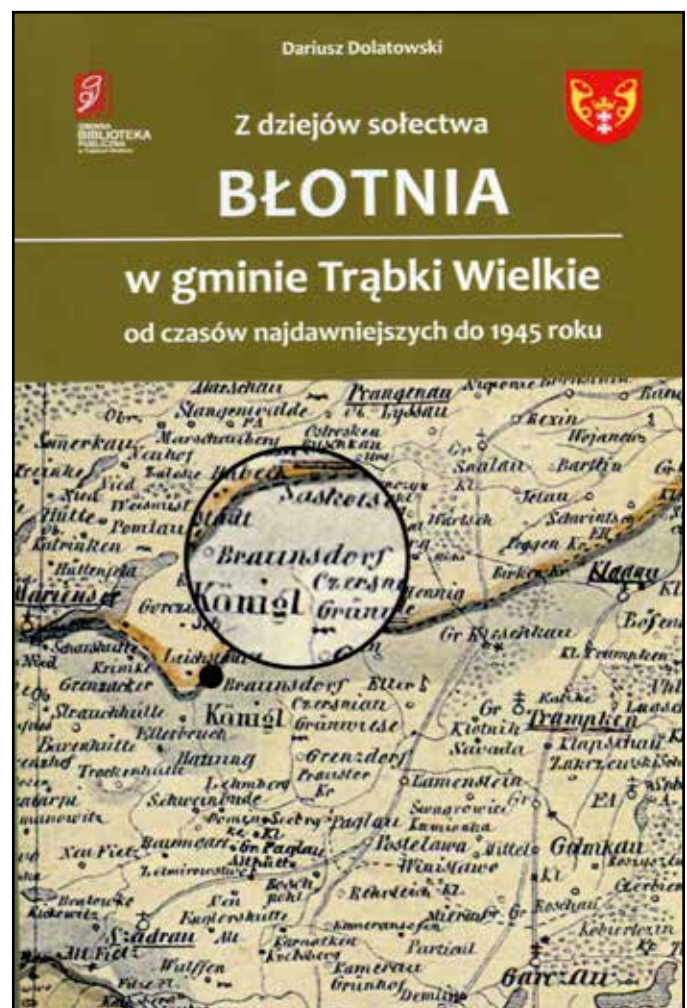
Urodził się 27 marca 1695 roku w miejscowości Zauchwitz (dziś Sucha Psina) na Śląsku jako syn Marcina i Anny. Do zakonu jezuitów wstąpił 25 lipca 1718 roku w Krakowie. Tu 11 czerwca 1729 roku został wyświęcony na kapłana.

W kolejnych latach pracował jako kaznodzieja i operariusz niemiecki (kapłan spełniający obowiązki duszpasterskie) w placówkach jezuickich w Toruniu (1737 - 1738), Wałczu (1738 - 1740), Międzyrzeczu (1740 - 1741), Chojnicach (1741 - 1742; 1748 - 1750), Bydgoszczy (1747 - 1748), Gdańsku (operariusz na probostwie 1752 - 1754) i Tucznie (1754 - 1758) oraz jako misjonarz w Koźliczkach/Kościelecu (1759 - 1760) należących do rezydencji malborskiej.

W latach 1753 - 1754 pełnił funkcję misjonarza ludowego w stacji misyjnej w Przywidzu w parafii mierzeszyńsko-przywidzkiej kierowanej przez komendariuszy Jakuba Schultza (w Mierzeszynie) i Jana Arendta (w Przywidzu), z której po rezygnacji lub odwołaniu powrócił do pełnienia funkcji operariusza w Gdańsku. Zmarł 8 października 1760 roku w Wałczu. Stacja dalszej działalności nie kontynuowała.

**DARIUSZ DOLATOWSKI**

W imieniu mojej mamy Ery,  
moim, Jarka oraz moich synów  
Kamila i Marcina  
dziękuję za  
pasjonującą podróż w przeszłość,  
za ocalenie od zapomnienia  
wspomnień o moich bliskich.  
Za piękne artykuły w gazecie:  
Neony Tożsamość, Pomerani i Gazeta  
Parafialnej.  
Za szacunek dla człowieka  
niezależnie od jego narodowości  
wykształcenia czy wyznania.  
Za przekazywanie prawdy choć  
często dla niektórych, niyngocne  
Dziękuję i życzę w imieniu  
swoim i rodziny dalszych sukcesów  
Błotnia 29.07.23 i publikacji? Tamara Stajna





## INTENCJE MSZALNE wrzesień 2023

- |                  |  |
|------------------|--|
| 1. piątek        | 18 <sup>00</sup> + Magdalena i Alojzy Piotrkowscy  |
| 2. sobota        | 13 <sup>00</sup> <b>dzięk. błag. w intencji Anny i Ryszarda Masełbas: jubileusz 50. rocznicy sakramentu małżeństwa</b><br>18 <sup>00</sup> + Karol Gajkowski: 2. rocznica śmierci oraz Danuta i Jerzy Gajkowscy  |
| 3. niedziela     | 7 <sup>30</sup> + Izidor i Wiktoria Hinz; mąż Franciszek Wera oraz zmarli z rodzin Wera i Hinz<br>9 <sup>30</sup> + Anna Gordon: 7. rocznica śmierci; Antoni Gordon: 13. rocznica śmierci<br>11 <sup>00</sup> + Karol Pięta  |
| 4. poniedziałek  | 18 <sup>00</sup> + Jadwiga Schützmann<br>19 <sup>00</sup> w intencji Ireny Kuchnowskiej  |
| 5. wtorek        | 7 <sup>00</sup> + wypominkowa za zmarłych  |
| 6. środa         | 7 <sup>00</sup> + Roman Butowski   |
| 7. czwartek      | 7 <sup>00</sup> + Danuta Szulc   |
| 8. piątek        | 18 <sup>00</sup> + Gabriela Dyks   |
| 9. sobota        | 16 <sup>00</sup> <b>ślub: Krystian Sargiewicz i Kinga Rekowska</b><br>18 <sup>00</sup>   |
| 10. niedziela    | 7 <sup>30</sup> + Józef Płotka<br>9 <sup>30</sup> + Wacław Wilga i żona Pelagia<br>11 <sup>00</sup> + Kazimierz Brodziński i Bożena Kołodziejczyk  |
| 11. poniedziałek | 18 <sup>00</sup> + Wanda i Józef Bzdyra  |
| 12. wtorek       | 18 <sup>00</sup> + Gabriela Dyks   |
| 13. środa        | 7 <sup>00</sup> + Jadwiga Schützmann   |
| 14. czwartek     | 18 <sup>00</sup> <b>dzięk. błag. w intencji Julianny i Kamila Peplińskich: 4. rocznica sakramentu małżeństwa</b>   |
| 15. piątek       | 18 <sup>00</sup> + Roman Butowski  |
| 16. sobota       | 18 <sup>00</sup> + dziadkowie Kąkol, Chodukiewicz, Fency, Sznaza   |
| 17. niedziela    | 7 <sup>30</sup> + zmarli z rodzin Frątczak, Rybickich i Hinc<br>9 <sup>30</sup> + Ewa Temberska, syn Grzegorz oraz Benedykt Góra: rocznica śmierci (intencja od brata z żoną)<br>11 <sup>00</sup> + rodzice Marianna i Zygmunt Koprowicz   |
| 18. poniedziałek | 18 <sup>00</sup> + Danuta Szulc  |
| 19. wtorek       | 7 <sup>00</sup> + Jadwiga Schützmann   |
| 20. środa        | 7 <sup>00</sup> + Gabriela Dyks  |
| 21. czwartek     | 7 <sup>00</sup> + Antonina Kisiel  |
| 22. piątek       | 18 <sup>00</sup> + Roman Butowski (intencja od firmy pogrzebowej „Pinex” z Pinczyna)   |
| 23. sobota       | 18 <sup>00</sup> <b>dzięk. błag. w intencji Magdaleny i Janusza Pieczykolan: 21. rocznica sakramentu małżeństwa oraz w intencji dzieci Dominiki i Agaty</b>  |
| 24. niedziela    | 7 <sup>30</sup> + Jadwiga Brodzińska: rocznica urodzin<br>9 <sup>30</sup> <b>dzięk. błag. w intencji Grażyny i Czesława Wlazło: 44. rocznica sakramentu małżeństwa</b><br>11 <sup>00</sup> <b>dzięk. błag. w intencji Anety i Bartosza Pięta: 3. rocznica sakramentu małżeństwa; 30. rocznica urodzin Bartosza</b> |
| 25. poniedziałek | 18 <sup>00</sup> + Eryka Żurek: 100. rocznica urodzin  |
| 26. wtorek       | 18 <sup>00</sup> + Antonina Kisiel   |
| 27. środa        | 7 <sup>00</sup> + Krzysztof Rutkowski  |
| 28. czwartek     | 7 <sup>00</sup> + Danuta Szulc   |
| 29. piątek       | 18 <sup>00</sup> + Marian Wiśniewski: 2. rocznica śmierci  |
| 30. sobota       | 18 <sup>00</sup> + Mieczysław Turski; rodzice: Jan i Katarzyna Turscy oraz Stefania i Władysław Baliński oraz rodzeństwo z obojga stron  |

*zamawiający intencje mszalne akceptują druk w/w danych osobowych*







### PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH: ROK 2023

- 382. Grażyna i Czesław Wlazło, Mierzeszyn
- 383. Ewa Żurek, Domachowo
- 384. Grażyna i Lech Kowalscy, Mierzeszyn
- 385. Jolanta i Mirosław Wójcik, Błotnia
- 386. Lilianna Gosz, Mierzeszyn
- 387. Rodzina Banasik, Mierzeszyn
- 388. Marek Czerwiński, Mierzeszyn
- 389. Janina Szuba, Mierzeszyn
- 390. Halina Ronowicz, Błotnia
- 391. Zofia, Janina Kluskiewicz, Błotnia
- 392. Janina i Adam Sikorscy, Błotnia
- 393. Pelagia Malec, Mierzeszyn
- 394. Mieczysława Stosio, Mierzeszyn
- 395. Zuzanna Bliszczyk, Domachowo
- 396. Władysław Gajęcki, Domachowo
- 397. Barbara i Ryszard Adamczyk, Zaskoczyn
- 398. Maria Fryca, Mierzeszyn
- 399. Czesław Jakubowski, Mierzeszyn
- 400. Krystyna Gwóźdź, Warcz
- 401. Agnieszka i Wojciech Napiórkowscy, Mierzeszyn
- 402. Paulina i Mariusz Czerwińscy, Mierzeszyn

*Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych.*



### UROCZYSTOŚĆ WNIĘBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

*Wtorek, 15 sierpnia 2023 roku*

Msza święta o godz. 7.30 w kościele św. Bartłomieja Apostoła a o godz. 9.30 i 11.00 w kościele Najświętszego Serca Pana. Na każdej Mszy świętej błogosławieństwo ziół i kwiatów. Obowiązek świątecznej Mszy świętej.

### UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY CZĘSTOCHOWSKIEJ

*Sobota, 26 sierpnia 2023 roku*

Msza święta o godz. 18.00 w kościele św. Bartłomieja Apostoła.

### PAPIESKA INTENCJA APOSTOLSTWA MODLITWY

*na wrzesień 2022*

#### **Za ludzi żyjących na marginesie**

Módlmy się, aby ludzie, którzy żyją na marginesie społeczeństwa, w nieludzkich warunkach egzystencjalnych, nie byli zapomniani przez instytucje i by nigdy nie byli uważani za pozbawionych wartości.

### ODPUST

### ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA ANNO DOMINI 2023 W MIERZESZYNIE

Odpust parafialny w Mierzeszynie odbędzie się w niedzielę, 27 sierpnia 2023 roku. O godz. 7.30 będzie sprawowana Msza święta w kościele parafialnym św. Bartłomieja Apostoła a o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Główna uroczystość odbędzie się podczas Mszy świętej o godz. 12.00 pod przewodnictwem Ks. Biskupa Piotra Przyborka w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Po Eucharystii przejdzie procesja eucharystyczna do kościoła parafialnego.

Natomiast, od godz. 14.00 odbędzie kolejny parafialny festyn rodzinny. Serdecznie zapraszam Wszystkich do wspólnego świętowania w Parafii Mierzeszyn.

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI  
proboszcz





## W PIESZEJ PIELGRZYMCE NA JASNĄ GÓRĘ

Każdego roku ze wszystkich zakątków Polski podążają pieszo pielgrzymi do Tronu Królowej Polski w Częstochowie. Z Archidiecezji Gdańskiej wyruszają aż trzy piesze pielgrzymki: gdańska, gdyńska i kaszubska (najdłuższa w Polsce). W tym także pięknym gronie są przedstawiciele naszej parafii. Od wielu lat pieszo pielgrzymuje z Gdańska rodzina państwa Ciepela z Mierzeszyna (na fotografiach m.in. Faustyna Ciepela). Piesze pielgrzymowanie to wielki trud, zmęczenie, ale przede wszystkim ogromna radość z przeżycia „rekolekcji w drodze”.

41. Gdańska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę ma już bogatą historię. To dziesiątki lat a nade wszystko pobożne dzieje tysięcy ludzi uczestniczących w wędrówce do sanktuarium Matki Bożej.

Dziękujemy Pielgrzymom za trud oraz modlitwy zanoszone także w naszych intencjach. Zachęcam również wielu Parafian, aby w przyszłości podjęli piękną misję pieszej wędrówki na Jasną Górę. Pamiętajmy jednak, że całe nasze życie jest pielgrzymką do największego sanktuarium, którym jest Królestwo Niebieskie. Szczęść Boże Wszystkim!

**ks. Andrzej Sowiński**



STRONA INTERNETOWA

PARAFII: [www.parcyfa.ia3k.pl](http://www.parcyfa.ia3k.pl)

CMENTARZA: [www.mogily.pl/mierzczyn](http://www.mogily.pl/mierzczyn)

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie  
PL 34 8335 0003 0303 2437 2000 0001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP  
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.  
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.  
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.  
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,  
e-mail: [mierzczyn@diecezjagdansk.pl](mailto:mierzczyn@diecezjagdansk.pl) Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.